

Wiersze

First Sight of Land

Gdyby dano mi wybór
by porzucić swoje ciało na rzecz innego

Na skraju światła wilki
czekają aż stracimy moc
czekają na nasz upadek

Porzucę moje ciało
Nakarmię nim wilki
Udam się w podróż do domu

Każdy niedźwiedź to ostatni niedźwiedź
Ostatni jest każdy wilk, każdy karibu
Ostatni każdy trop
Każdy zwierzęcy ślad
Ubita kopytami ścieżka
Znaczone kluczem ptaków niebo
Święte jest każde zwierzę
Każda minuta to ostatnia chwila życia
Duchy szkieletów, racic, czaszek
Grzechotka śmierci wśród wyschłych kości
W rozgrzanym powietrzu nocy
Każdy niedźwiedź wędruje samotny

Kiedy podchodzą do nas zwierzęta prosząc o pomoc
czy rozumiemy o czym mówią?

Kiedy rośliny odzywają się do nas
swą piękną, delikatną mową
czy potrafimy im odpowiedzieć?

Kiedy matka-Ziemia
śpiewa do nas przez sen
czy potrafimy obudzić się i zacząć działać?

Gary Lawless

Gary Lawless daje nam w darze szamańskie pieśni. Własne pieśni. Także nasze własne,
bo pochodzące wprost ze źródła.
[...] Tak puste. Tak proste. Tak oszczędne.

Gary Snyder

Na co ci tyle niepotrzebnych rzeczy

Na co ci tyle niepotrzebnych rzeczy
Dom pełen gratów, głowa pełna śmieci
Na co ci to, na co, no powiedz
Na co ci ten bałagan w głowie?

Na co ci wiązać się z czymś niepotrzebnie
Na co ci coś, wnet silniejsze od Ciebie
Na co ci to, na co, no powiedz
Na co ci ten bałagan w głowie?

Na co ci plotki, cóż z tego zostanie
Na co ci, powiedz, takie próżne gadanie
Na co ci to, na co, no powiedz
Na co ci ten bałagan w głowie?

Na co ci sława, pieniądze i siła
Na co ci coś, co Cię w końcu zabija
Na co ci to, na co, no powiedz
Na co ci ten bałagan w głowie?

Sylwester Szweda

Piosenka z kasety „My poeci”, którą pewnego dnia przyniósł do „Pracowni” listonosz w prezencie od Sylwestra.